

Moesta et errabunda



CHARLES BAUDELAIRE

KWIATY ZŁA

Moesta et errabunda¹

TŁUM. ADAM M-SKI

Mów, dziewczę, czy twe serce niekiedy ulata
Z czarnego oceanu zepsutej stolicy
Na inny, który świetność obleka bogata?
Modry, jasny, głęboki, podobny dziewicy?
Mów, dziewczę, czy twe serce niekiedy ulata?

Podróż, Ucieczka, Miasto

Morze, szerokie morze, ukój nasze znoje!
Jaki szatan, chrapliwa śpiewaczko — otchłani,
Której jak organ wtórzą gniewnych wichrów roje, —
Dał ci tę wzniosłą rolę kołyszącej niani?
Morze, rozległe morze, ukój nasze znoje.

Ach, unieś mię, wagonie! porwij mię, fregato!
W dal! w dal! Tutaj z łez naszych tworzą się bagniska,
A serce, smutne nie raz — nieprawdaż, Agato?
Szepcze: precz stąd, gdzie wyrzut, zbrodnia, gdzie ból ściska!
Ach, unieś mię wagonie! porwij mię fregato!

Łzy, Serce

Jak wy daleko, raje wonne i pogodne,
Gdzie radość, miłość kwitną pod jasnym błękitem,
Gdzie wszystko, co się kocha, jest kochania godne,
Gdzie w czystą rozkosz serce nurza się z zachwytem!
Jak wy daleko, raje wonne i pogodne!

Raj, Tęsknota

O! miłości dziecinnych raju umajony!
Skoki, śpiewy, całunki i kwiecia równianki²,
I tętniące zza wzgórz dźwięczne skrzypiec tony,
I wieczorne po gajach wesołe hulanki, —
Ty, miłości dziecinnych raju umajony!

Dzieciństwo, Miłość

Pełny uciech przelotnych, czysty raju wiosny,
Czyś ty już dalszy od nas, niż Indie i Chiny?
Czy może cię przywołać jeszcze krzyk żaloszny?
Czy mógłby cię ożywić srebrny głos dziewczyny, —
Niewinny, pełny uciech raju naszej wiosny?

Wiosna, Młodość, Tęsknota

¹moesta et errabunda (łac.) — smutna i błądząca. [przypis edytorski]

²równianka — wianek. [przypis edytorski]

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z **Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur**.

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na **Licencji Wolnej Sztuki 1.3**. Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w **Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur**. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/kwiaty-zla-moesta-et-errabunda>

Tekst opracowany na podstawie: Karol Baudelaire, Kwiaty grzechu, tłum. Adam M-ski [Zofia Trzeszczkowska] i Antoni Lange, H. Cohn, Warszawa 1894

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez Bibliotekę Narodową z egzemplarza pochodzącego ze zbiorów BN.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aleksandra Sekuła, Katarzyna Dąbek, Marta Niedziałkowska.

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przekaż 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: **szczegóły na stronie Fundacji**.